

Konserwatyzm i liberalizm a prawa człowieka w Polsce i na świecie

I Wstęp

Prawa człowieka¹ wydają się przez swoją naturę rzadko kwestionowane wewnątrz naszej cywilizacji. W świecie zachodnim obowiązuje niemal całkowita zgoda, że każda jednostka zasługuje na pewien zestaw przysługujących mu z racji bycia człowiekiem niezbywalnych praw. Kiedy jednak zagłębić się w temat mocniej można zauważyć, że prawa człowieka są sformułowane relatywnie ogólnie. Powoduje to, że nie istnieją (rzecz jasna na szeroką skalę) spory sprowadzające się do zakwestionowania bądź zaaprobowania idei praw człowieka. Istnieją jednak na świecie, a także nawet w naszym kręgu kulturowym, spory dotyczące rozumienia praw człowieka, interpretowania ich natury. Niezwykle częstą odpowiedzią więc na zachodzącą w szybkim tempie liberalizację świata i dominację lewicowo-liberalnego postrzegania praw człowieka niechaj będzie niniejsza analiza. Niech będzie ona pewnym głosem w dyskusji, w której argumenty jednej strony sprowadzane są do absurdu i ignorowane, gdzie usiłuje się zakrzyczeć odmienny punkt widzenia i sprowadzić przeciwnika właśnie do roli osoby kwestionującej podstawowe prawa istoty ludzkiej. Prawda jest oczywiście znacznie bardziej złożona. Liczę więc, że niniejsza analiza, oczywiście również nie mogąca przedstawić całego spektrum opinii na ten jakże skomplikowany temat, pozwoli na większe zrozumienie konserwatywnego podejścia do tematyki praw człowieka. Rozprawi się

¹ Przez całą niniejszą analizę pojęcie praw człowieka będzie rozumiane jako podstawowe normy przysługujące każdemu z nas wynikające z samego faktu bycia człowiekiem, za definicją Amnesty International. W związku z tym teoretyczne podejście poszczególnych społeczeństw, grup społecznych i kręgów cywilizacyjnych do koncepcji praw człowieka może się diametralnie różnić, pomimo założenia o ich uniwersalności.

również, mam nadzieję, raz na zawsze z mitem, iż proponowane przez konserwatystów rozwiązania godzą w jakikolwiek sposób w naturę ludzką.

Zrozumienie sporów o naturę praw człowieka i zrozumienie stanowiska strony przeciwnej jest bardzo ważne dla utrzymania jedności społecznej poprzez zwiększenie obopólnego porozumienia pomiędzy stronami. Celem tego należy zdaniem moim osadzić współczesne spory w pewnym kontekście. W niniejszej pracy więc przedstawiony jest początkowo szereg zagadnień wprowadzających, takich jak uwagi o charakterze historyczno-prawnym dotyczące genezy praw człowieka w wybranych państwach świata. Następnie w pracy znajduje się wyjaśnienie pojęć używanych w niej. Jest ono osadzone w niej dopiero wtedy, ponieważ pojęcia zarówno praw człowieka, jak i konserwatyzmu oraz liberalizmu są charakterystyczne znacznie bardziej dla czasów nowożytnych niż dla całej historii ludzkości. Opisanie ich jest konieczne także ze względu na uniknięcie nieporozumień pomiędzy czytelnikiem i autorem – pojęcia te bowiem używane są w różny sposób i nieraz bardzo szeroko. Następnie zaś w analizie przeplatane są tematy czysto teoretyczne – opisujące pewne ogólne prawidłowości i ich wzajemne ze sobą powiązanie oraz analiza kilku poszczególnych i subiektywnie wybranych wydarzeń obrazujących opisane wcześniej prawidłowości. Całość zwieńczona jest wnioskami płynącymi z przytoczonych wcześniej tematów.

II Geneza praw człowieka w wybranych państwach

Samo pojęcie „prawa człowieka” pojawia się po raz pierwszy w „Bill of Rights” Wirginii w 1776 roku². Ażeby jednak właściwie przeanalizować to, jak zestaw idei zbliżonych do współczesnej koncepcji praw człowieka rozwijał się w poszczególnych państwach, przyjrzeć należy się koniecznie także innym aktom prawnym, które operowały odmienną od współczesnej nomenklaturą, a opisywały to, co dziś rozumiemy pod pojęciem praw człowieka. Istotne są także fundamenty ideologiczne i filozoficzne, na których budowane były porządki prawne w poszczególnych częściach świata. W kolejności opisywania poszczególnych państw kieruję się kryterium chronologii. Oczywiście nie jest możliwym jednoznacznie zdefiniowanie co dokładnie należy do praw człowieka, będzie więc to wybór mocno subiektywny. Na potrzeby analizy pominięty zostanie fakt, iż niektórzy mogą doszukiwać się genezy praw człowieka w antycznej Grecji³. Jest to wątek fascynujący, jednakże zbyt odległy od tematu

² Tomasz Jurczyk, Geneza rozwoju praw człowieka [w:] „Homines Hominibus” nr 1(5) 2009, Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu, Uniwersytet Wrocławski, s. 29.

³ Tamże, s. 31.

analizy. Państwa wybrane przeze mnie do niniejszej pracy nie są przypadkowe. Chiny i Turcja reprezentują kulturę inną niż zachodnia, ich obecność w analizie wskazuje na różnice w koncepcjach prawnych pomiędzy poszczególnymi kręgami cywilizacyjnymi. Polska, Anglia (a później Wielka Brytania) oraz Francja znajdują się wewnątrz zachodniego kręgu kulturowego. Omówienie rozwoju idei zbliżonych do praw człowieka na tych ziemiach zwraca uwagę na różnice w ich postrzeganiu na poszczególnych terytoriach. Wybór Stanów Zjednoczonych wynika z możliwości omówienia koncepcji praw człowieka sformułowanej w znacznie późniejszych czasach, acz również korzystającej z dziedzictwa myślicieli rodem ze Starego Kontynentu.

Chiny

Rozpocząć opisywanie należy od Chin. Przyczyną jednak nie będą tu wybitne osiągnięcia tego narodu w dziedzinie praw człowieka, a jego niesamowicie długa, w porównaniu do realiów europejskich, historia. Ważnym czynnikiem wpływającym na to, co obecnie pojmujemy jako prawa człowieka był w Chinach taoizm. Powstania tej najpierw ideologii, potem zaś religii upatruje się w V wieku p.n.e.⁴, choć są także zdania, iż narodziła się ona wcześniej⁵. Tao jest w tej postawie siłą, która przenika cały świat i nim kieruje, ustala jego zasady. Jest ona nie do pojęcia dla zwykłego człowieka⁶. Co ważne, taoizm jest także nastawiony pozytywnie wobec zapożyczeń z innych religii. W samym taoizmie nieważne jest rozróżnienie na dobro i zło – każda rzecz może być zarówno dobra i zła, w zależności od tego przez kogo jest opisywana⁷. Oznacza to, że odrzuca się próbę stworzenia uniwersalnej etyki, pozostawiając wartościowanie jednostkom. Dodatkowo istnieje tutaj postawa niedziałania, którą rozumieć należy jako pozwolenie rzeczom na samoistny bieg, a także brak zakazywania wszelkich postaw, które nie są naturalne i prawdziwe. Drugą ideologią mającą początek w Chinach jest konfucjanizm. Wartości charakterystyczne dla tej postawy zebrał w V wieku p.n.e. Konfucjusz⁸. W kontekście praw człowieka szczególnie interesujący jest tu sposób, w jaki myśliciel pojmuje państwo i relacje w nim istniejące. Uważa on, że powinno być to przeniesienie relacji panujących w rodzinie na wyższy poziom⁹. Otwiera to pole do

⁴ Tadeusz Czarnik, *Starożytna Filozofia Chińska*, Kraków 2001, s. 34.

⁵ Tamże, s. 10.

⁶ Tamże ss. 35-37.

⁷ Tamże, Kraków 2001, s. 58.

⁸ Dorota Agata Jarema, *Wpływ konfucjanizmu na system społeczny i polityczny w Chinach*, s. 40, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/40338/PDF/004.pdf>. Do wszystkich linków dostęp uzyskano 13.12.2021 r.

⁹ Tamże, ss. 44-45.

dodatkowych rozmyślań, podległych jednak filozofii, nie zaś naukom o polityce. Jeśli w rodzinach dzieje się dobrze, tak samo jest też w państwie. Nie był on rewolucjonistą, ponieważ nie chciał zburzyć panującego ładu. Głosił on także bliską chrześcijanom¹⁰ maksymę „nie czyn drugiemu tego, czego byś nie chciał od niego doznać”¹¹. Zdaniem Konfucjusza szczęściem jest zrobienie wszystkiego co tylko możliwe, aby wypełnić swoją rolę dla społeczeństwa. Zauważyć więc tu można silny kolektywizm, charakteryzujący społeczeństwa Azji Wschodniej¹².

Dwa opisane wcześniej nurty składają się na chiński model państwa, a w nim na sposób rozumienia i realizowania praw człowieka. Przez wieki Chińczycy kierowali się właśnie opisanymi wyżej wartościami przy tworzeniu swojego państwa. Nie udawało się to jednak zawsze, przykładem mogą być tu chociażby rządy dynastii Qing. Wpływ na to miało wiele czynników, jak chociażby chęć uczynienia Państwa Środka potężnym tworem na arenie międzynarodowej, a także zapewnienia bogactwa mieszkańcom tych ziem. Cel ten łączył przez wieki zarówno opozycję, jak i rządzących. Należy jednak napisać to jasno: Chińczycy rozumieją prawa człowieka kompletnie inaczej niż Europejczycy. Zasadniczą różnicą jest tutaj założenie działania nie na swoją własną korzyść, ale ku zaspokojeniu potrzeb całego społeczeństwa. Język chiński przez większość swojego istnienia nie miał nawet pojęć, które opisywałyby problemy z dziedziny praw człowieka, takich jak słowo „prawa¹³” – obecne w tym kręgu kulturowym są z kolei „obowiązki”. Miejsce jednostki w społeczeństwie definiowane jest przez nie samo, człowiek nie może zaś sobie pozwolić na odejście od norm. Czytelnikowi pozostawiam określenie, czy wyżej wymieniony stan rzeczy jest bardziej zbliżony do konserwatyźmu czy do liberalizmu, samemu jednak opowiadając się po stronie tego pierwszego.

Chrześcijańska Europa

Zanim w Europie w raz z nowożytnością rychlej zaczął następować podział na poszczególne tradycje narodowe, stary kontynent podlegał relatywnie jednolitej kulturze chrześcijaństwa zachodniego. W związku z tym koniecznym jest opisanie dokonań w dziedzinie praw człowieka badaczy, filozofów i teologów związanych z katolicyzmem.

Św. Tomasz z Akwinu (1225-1274) jest jednym z tych filozofów chrześcijańskich, którzy pogłębili antyczną koncepcję prawa naturalnego. Zdaniem Akwinaty prawo dzieli się na

¹⁰ Podobnego zdania był również Immanuel Kant.

¹¹ Tadeusz Czarnik, *Starożytna Filozofia Chińska*, Kraków 2001, s. 71.

¹² Hofstede Insights, <https://www.hofstede-insights.com/product/compare-countries/>.

¹³ Prawa w rozumieniu uprawnień.

trzy powiązane ze sobą gałęzie: prawo wieczne, naturalne i pozytywne. Wszelkie inne rodzaje praw znajdują swe źródło w prawie wiecznym¹⁴. Prawo wieczne jest obiektywne i ma swoje umocowanie w wiecznie trwającej istocie – Bogu. Z tegoż wywodzi się prawo naturalne, które jest ogólne i zakorzenione w człowieku (uczestniczenie prawa wiecznego w stworzeniu rozumnym¹⁵). Tylko takie prawo pozytywne, które mieści się w granicach prawa naturalnego, uściślając je lub wyjaśniając człowiekowi, może aspirować do miana prawa. Wszystko, co znajduje się poza tymi granicami jest prawa wypaczeniem i nie jest zasadnym takich reguł przestrzegać. Współczesnej koncepcji praw człowieka najbliższe spośród wymienionych jest tomistyczne prawo naturalne. Oba koncepty łączy ze sobą szereg wspólnych cech: są one przypisane *explicite* każdej jednostce ludzkiej; są ogólnym zbiorem reguł, wymagającym uściślenia w prawodawstwie; są ze swojego założenia stworzone po to, by stanowić ramy bądź element nacisku na prawo pozytywne¹⁶. Pomiędzy dwoma ideami istnieją także różnice. Pierwszą z nich jest efekt, jaki przy przestrzeganiu owych praw zamierza się osiągnąć. Prawo naturalne, gdy zrealizowane, ma z założenia zapewniać spełnienie jednostce¹⁷. Prawa człowieka mają zapewniać podstawowe warunki dla istnienia jednostki. Warunki, w ramach których człowiek w swej wolności będzie decydować o swoim szczęściu. Różnica ta nie jest jednak absolutna, bowiem i św. Tomasz z Akwinu stwierdził, że wolność jest człowiekowi konieczna dla realizowania własnych celów¹⁸. Jedyne niewłaściwe wykorzystanie tej wolności nie doprowadzi ludzi do spełnienia, co jest istotną już rozbieżnością ze współczesną koncepcją praw człowieka. Tomasz twierdzi ponadto, że prawo pozytywne nie powinno zabraniać niczego, co nie jest niesprawiedliwe¹⁹. Z podobnego założenia zdają się wychodzić współczesne prawa człowieka. W sferze niepewności pozostaje fakt, czy św. Tomasz rozumiał prawo jako zespół norm, czy nie²⁰.

Polska

¹⁴ Marek Piechowiak, Tomasz z Akwinu koncepcja prawa naturalnego. Czy Akwinata jest myślicielem liberalnym? [w:] „Przegląd Tomistyczny”, t. XIX, (2013), s. 303.

¹⁵ Tamże s. 309.

¹⁶ Marek Piechowiak, Prawo naturalne a prawa człowieka [w:] *Substancja. Natura. Prawo naturalne.*, Lublin 2006, s. 391.

¹⁷ Marek Piechowiak, Tomasz z Akwinu koncepcja prawa naturalnego. Czy Akwinata jest myślicielem liberalnym? [w:] „Przegląd Tomistyczny”, t. XIX, (2013), s. 308.

¹⁸ Tamże, s. 328.

¹⁹ Tamże, s. 329.

²⁰ Marek Piechowiak, Prawo naturalne a prawa człowieka [w:] „Substancja. Natura. Prawo naturalne.”, Lublin 2006, s. 394.

Polska to pierwszy chronologicznie (spośród subiektywnie wybranych państw) reprezentant Europy. Należy tutaj napisać o jakże licznie obecnych w naszym kraju przywilejach szlacheckich, a także poruszyć temat tolerancji religijnej, z którego Polska okresu wczesnej nowożytności słynie. Pierwszym przywilejem mającym cechy wspólne z zespołem reguł, które obecnie nazywane są prawami człowieka to przywilej łączycki z 1180 roku wydany przez Kazimierza Sprawiedliwego. Mamy tu do czynienia z pewnego rodzaju początkiem równouprawnienia duchowieństwa i rycerstwa, dokument ów bowiem likwiduje możliwość przejęcia rzeczy ruchomych po zmarłym duchownym przez króla. Obdarza więc duchowieństwo takim samym przywilejem, jakim do tej pory dysponowało rycerstwo²¹. Następnie mamy do czynienia z przywilejem borzykowskim wydanym przez kilku władców dzielnicowych 9 czerwca 1210 roku²². Jest to ciąg dalszy uprzywilejowania Kościoła, z punktu widzenia jednak niniejszej analizy zapewnia temu stanowi bardzo ważny przywilej – prawo do niezależnego sądownictwa. Następnie historia przywilejów polskich sprowadza się do nienakładania nowych podatków na stan rycerski, z proklamowaniem czego mamy do czynienia w roku 1291 w Lutomyślu dla Małopolski²³ oraz w 1355 roku w węgierskiej Budzie dla całej polskiej szlachty. Następne przywileje z wieku XIV to kolejne rozszerzanie możliwości szlachty względem króla. Dalej nie mamy tu więc do czynienia z przyznaniem przywilejów nazywanych obecnie prawami człowieka całości populacji państwa. Wiek XV to ogłoszenie przywileju czerwińskiego w 1422 roku, od kiedy to majątki szlacheckie nie mogą być zajmowane bez wyroku sądowego²⁴. Około 10 lat później, bowiem w 1430 i 1433 ogłoszone zostają przywileje jedleńsko-krakowskie. Znalazło się tam zapewnienie szlachcie nietykalności osobistej, którą podważyć może jedynie wyrok sądu królewskiego²⁵. Jest to rzecz kładąca podwaliny pod prawo o charakterze zindywidualizowanym. Pewna zmiana w stosunku do początku polskich przywilejów następuje w roku 1493, kiedy to w przywileju Piotrowskim ogłoszonym przez króla Jana Olbrachta następuje wprowadzenie zakazu wpływu Kościoła na sądy świeckie. Rok 1501 skutkuje ogłoszeniem wszechwładzy senatu, co teoretycznie zabierało

²¹ Artur Lis, *Kształtowanie się monarchii stanowej w Polsce – analiza historycznoprawna* [w:] *Autorytet, przywództwo, liderstwo*, pod. Red. Ks. Prof. dr hab. Jana Zimnego, Stalowa Wola, 2020, s. 119.

²² Artur Lis, „*Libertas ecclesiastica*” przywilej wolborski z 1215 roku [w:] *Przegląd prawno-ekonomiczny*, nr 37, 4/2016, ss. 191-192.

²³ Wacław Uruszczak, *Statuty Kazimierza Wielkiego jako źródło prawa polskiego* [w:] *„Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”*, 3, 1999. s. 102, autor jest zdania, że wspomniany przywilej został nadany ogółowi poddanych duchownych i świeckich, co tylko zwiększa rolę wspomnianego dokumentu w polskiej historii praw człowieka.

²⁴ Krzysztof Gózdź-Roszkowski, *Z badań nad nietykalnością majątkową polskiej szlachty. Postanowienia przywilejów z lat 1386 -1454*, *„Studia z Dziejów Państwa i Prawa”* 1, 2007, s. 16.

²⁵ Tamże, s. 31.

władzę z rąk samego tylko króla. Zostało to jednak szybko, gdyż już po 4 latach odwołane. Jednak przy okazji tego odwołania zostały wprowadzone także inne prawa. Mamy tam do czynienia z gwarancją wolności wyboru sędziów oraz z zakazem osądzania przez sądy duchowne spraw świeckich. Trend zauważany wcześniej został podtrzymany w Piotrkowie w latach 1562-63, kiedy to nastąpiło wprowadzenie zakazu egzekwowania przez starostów wyroków sądów biskupich.

Jednym z osiągnięć polskiej myśli dotyczącej praw nazywanych współcześnie prawami człowieka jest Konfederacja Warszawska z 28 stycznia 1573 roku. Dokument ten uważany jest za początek światowej historii gwarantowania wolności religijnej przez prawo. Z tego powodu tekst Konfederacji Warszawskiej jest wpisany na listę UNESCO Pamięć Świata²⁶. Dokument zakazywał władzy świeckiej wspierania duchowieństwa w prześladowaniu heretyków, a także ogłaszał wieczny pokój pomiędzy wszelkimi religiami i włączenie przedstawicieli innych wyznań pod równą z katolikami ochronę państwa. Należy jednak zaznaczyć, że gwarancje wolności religijnej obowiązywały jedynie szlachtę. Kolejnym aktem prawnym wdrażającym w życie ideę praw człowieka w Polsce jest słynna Konstytucja 3 Maja z 1791 roku. Należy oczywiście pamiętać, że dwustuletnia przerwa jaka znajduje się pomiędzy wymienionymi przeze mnie aktami wypełniona była przez różnorodnych polskich myślicieli którzy deliberowali nad tym tematem. Pierwsza europejska konstytucja ponawia ochronę państwową ludzi wszystkich wyznań, gwarantując jednak naczelną rolę religii katolickiej dla państwa polsko-litewskiego. Pozwalała mieszczanom na obejmowanie wyższych urzędów w stosunku do stanu wcześniejszego. Konstytucja 3 Maja zapewniała także ochronę chłopstwa przez państwo oraz przeprowadzała pewne zmiany jeśli chodzi o władzę i zależności wewnątrz jej instytucji, czyli między innymi odpowiedzialność jednego rodzaju władzy przed inną. Opisany tu jednak stan rzeczy nie potrwał oczywiście długo, ponieważ w 1795 roku Polacy stracili możliwość stanowienia własnego prawa, musząc zdać się na to, co przygotowali dla nich zaborcy.

Anglia/Wielka Brytania

Kolejnym przykładem jest Anglia, a później Wielka Brytania. Za początek obrona zostanie tutaj data 1215 r.²⁷. Jest to moment, kiedy król Jan bez Ziemi wydał Wielką Kartę Swobód. Akt ten do tej pory uznawany jest za podstawę brytyjskiej niepisanej konstytucji. Sam

²⁶ Juliusz Zamecznik, Obchody rocznicy Konfederacji Generalnej Warszawskiej 1573 roku w Zamku Królewskim [w:] „Kronika Zamkowa” 1-2, 2004, s. 168.

²⁷ Jan Halberda, Porównanie angielskich Wielkich Kart Swobód z 1215 r. oraz z 1297 r., „Studenckie Zeszyty Prawnicze”, rok 2000, z. 1, s. 73.

dokument zabrania, między innymi, królowi nakładania większości podatków bez zgody Rady Królestwa, zawiera w sobie zaczątki prawa do sprawiedliwego sądu oraz nietykalności osobistej. Należy jednak zwrócić uwagę, że dokument nie wprowadza równości wśród ludzi, nie gwarantując takich samych praw dla każdej osoby niezależnie od jej statusu społecznego. Prawa te zostały potwierdzone przez Wielką Kartę Swobód z roku 1297, która wprowadziła jednak pewne zmiany w stosunku do oryginału. Jest to istotny moment na zauważenie, że dokument ów nosił wiele znamion przywileju szlacheckiego, co jednak nie odbiera mu zdaniem moim miejsca w historii szeroko rozumianych praw człowieka²⁸. Następnym dokumentem wartym omówienia w niniejszej pracy jest Akt Supremacji. Był to dokument z czasów reformacji protestanckiej potwierdzający prawa monarchy angielskiego do bycia głową Kościoła Anglikańskiego. Jest tu jednak obecna dyskryminacja ze względu na wyznanie, ponieważ podważenie owego aktu miało być traktowane na równi ze zdradą, ponadto dostęp do wyższych urzędów mieli tylko anglikanie. Jest to niejako cofnięcie się Anglików w rozwoju praw jednostki. Do kolejnych przełomowych wydarzeń w tym temacie dochodzi w XVII wieku. W 1628 roku uchwalona zostaje Petycja o Prawo. Powołując się na Wielką Kartę Swobód wprowadzono zakaz więzienia kogokolwiek bez podstawy prawnej²⁹. Rządzący wówczas król Karol I jednak rok po jej wprowadzeniu rozwiązał parlament (który protestował przeciwko nieprzestrzeganiu przez monarchę wyżej wymienionego aktu) i rozpoczął okres rządów tyranicznych, co doprowadziło ostatecznie do wybuchu rewolucji angielskiej. Następny w kolejności jest Instrument Rządzenia, akt prawny wprowadzony w 1653 roku. Był to okres rządów Oliwiera Cromwella. Zakładał on między innymi wprowadzenie praw wyborczych, ograniczonych jednak wysokim cenzusem majątkowym. Podobnie jak poprzedni dokument nie był on w praktyce respektowany. Anglicy, być może nauczeni doświadczeniami przeszłości, uchwalili w roku 1689 Deklarację Praw, którą zaprzysiągł Wilhelm III Orański. Z perspektywy praw człowieka pozwalała ona poddanym wносить petycję zarówno w sprawach prywatnych, jak i publicznych³⁰. 22 lata później wprowadzony zostaje Statut Królowej Anny, który zapewnia autorom książek prawa do nich. Na początku XVIII wieku umiera także John Locke, którego poglądy były ważne w kontekście praw człowieka. Postać tą uważa się za twórcę liberalizmu w odmianie klasycznej. Opracował on teorię rządów republikańskich, która potem została rozwinięta i jest obecnie dominującą formą sprawowania rządów w państwach Zachodu.

²⁸ Tamże, s. 73.

²⁹ Bogdan Szlachta, *Monarchia prawa. Szkice z historii angielskiej myśli politycznej do końca epoki Plantagenetów*, Kraków 2001, ss. 313-314.

³⁰ Henryk Zins, *Historia Anglii*, Wrocław 2001, ss. 222-223.

Wierzył on także w egoistyczną naturę ludzi, w czym wtórował Tomaszowi Hobbesowi. Był on zwolennikiem rządów prawa.

Sam Tomasz Hobbes (1588-1679) zajmował się również koncepcjami prawa naturalnego i pozytywnego, nawiązując tym samym do świętych Augustyna i Tomasza. Zmodyfikował on jednak znaczenia tych terminów. Prawem naturalnym według anglosaskiego myśliciela jest instynkt samozachowawczy. Zabrania on człowiekowi czynić rzeczy, które mogłyby go w efekcie skrzywdzić³¹. Istnieje więc według myśliciela kategoria prawa przyrodzonego wszystkim, tylko ze względu na fakt, iż są to istoty ludzkie. Następuje tu punkt zbieżny z koncepcją praw człowieka. Prawa naturalne, zdaniem tego filozofa, wymagają włączenia do prawa państwowego, nawet pomimo faktu, że są one oczywiste. Inaczej nie mogłyby być w należyty sposób egzekwowane³². Rola państwa jest w przypadku Hobbesa większa niż u św. Tomasza z Akwinu. To państwo miało za zadanie wprowadzić do swojego porządku prawnego prawo naturalne, by jednocześnie wymusić jego przestrzeganie. Prawa pozytywne konkretyzują prawo naturalne, nadając mu (między innymi) przez to moc obowiązującą³³.

Pod koniec XVIII wieku Maria Wallstonecraft rozpoczęła ruch walczący o prawa kobiet w Wielkiej Brytanii. Stało się to początkiem walki o prawa kobiet na Wyspach Brytyjskich w tym czasie. Na wyegzekwowanie postulatów ruch musiał jednak poczekać.

Francja

Następnie przejść należy do Francji. Jest to kraj, który odruchowo kojarzy się z prawami człowieka, głównie przez powszechnie uznany obecnie dokument pod nazwą Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela. I rzeczywiście, jest to akt, który zapewne najbardziej rozpropagował koncepcję praw człowieka. Przed tymże jednak dokumentem omawianym w niniejszej analizie wątkiem zajął się Jan Jakub Rousseau. Sformułował on słynną koncepcję umowy społecznej³⁴. Teoria ta zakładała gwarantowanie praw i wolności poprzez kontrolę ludu nad władzą. Suwerenność ta była jego zdaniem niezbywalna. Istotną rolę w tej kwestii odegrał również Wolter, któremu przypisuje się autorstwo słów „Nie zgadzam się z tym co mówisz, ale oddam życie, abys miał prawo to powiedzieć”. Nie są to jednak jego słowa, ale podsumowanie jego

³¹ Katarzyna Doliwa, Tomasz Hobbesa koncepcja prawa a współczesny „miękki” pozytywizm prawniczy [w:] „Idea. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych”, XXVII, s. 272.

³² Tamże, s. 272.

³³ Tamże, s. 273.

³⁴ Czesław Porębski, Umowa społeczna według Jana Jakuba Rousseau, [w:] *Etyka* 22, 1986, s. 215.

poglądów na wolność i tolerancję przez angielską pisarkę Evelyn Beatrice Hall.³⁵ Wartym zarysowania jest również jego pogląd na czynienie dobra. Uważał on, iż wynika ono z potrzeb uczuciowych, ale też, co ważne w kontekście niniejszej analizy, z interesu społecznego. Opuszczając jednak powoli sferę oświeceniowych rozważań skierować należy myśli w stronę Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 26 sierpnia 1789 roku. Treść Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela ukształtowana została pod wpływem koncepcji oświeceniowych. Cechuje ją jednak pewna bardzo ważna rzecz – wprowadza ona wcześniejsze rozważania w życie. Stanowiła ona, żeby wymienić tylko najważniejsze, że każdy człowiek rodzi się wolny, swobodnym jest przepływ myśli, zakazane są prześladowania, suwerenem władzy jest naród oraz to, że własność jest nienaruszalna. Wartym wspomnienia tekstem jest tu także Deklaracja Praw Kobiety i Obywatelki autorstwa Olimpii de Gouges³⁶. Zwraca on uwagę na zasadniczy problem równouprawnienia przez Deklarację Praw Człowieka i Obywatela tylko mężczyzn. Następnie nadszedł okres rządów słynnego Napoleona Bonaparte, który to wprowadza szereg praw normujących zasady życia społecznego, w tym prawo karne. Środkowa część XIX wieku to kolejne nowelizacje niektórych aktów prawnych z epoki napoleońskiej zmierzające w stronę unormowania kar i zmniejszenia ich surowości. Do tej pory w pracy są ujęte głównie pozytywne wpływy poszczególnych państw na rozwój praw człowieka. Należy jednak koniecznie wspomnieć, że okres rewolucji francuskiej to czas szczególnej agresji, kiedy to prawa człowieka wielokrotnie były łamane. Przykładem tego są wydarzenia w Wandei 23 grudnia 1793 roku. Wówczas to chłopci stanęli przeciwko wojsku, ażeby bronić swojej religii³⁷.

Turcja

Turcja i imperium otomańskie nie kojarzą się zapewne większości Polaków z prawami człowieka. Jest to jednak zbyt daleko idące uproszczenie, gdyż w państwie dynastii Osmanów również przestrzegane były pewne prawa. Można stwierdzić, że były one w pewnym oddaleniu od ideałów Europy zachodniej, co wynikało z przynależności Turcji do zupełnie innego kręgu kulturowego – mowa tu oczywiście o kręgu muzułmańskim. Państwo to jednak i od tych pierwowzorów nieco się oddaliło, prezentując w efekcie coś, co nazwałbym swoistą syntezą pomiędzy Zachodem a Bliskim Wschodem. Mamy więc tam do czynienia z szerzeniem wiary islamskiej – pewnymi przywilejami obdarzeni są jednak wyznawcy innych religii

³⁵ Evelyn Beatrice Hall, *The Friends of Voltaire*. Londyn, 1906, s. 199.

³⁶ Tomasz Wystobocki, *Obywatelki. Kobiety w przestrzeni publicznej we Francji przełomu wieków XVIII i XIX*. Kraków, 2014, s. 211.

³⁷ Joanna Stępniewska, *Rewolucja Oczami Wandei* [w:] „Sprawy Narodowościowe” 51, 2019.

monoteistycznych. Oznacza to, że chrześcijanie zamieszkujący teren imperium mogli liczyć na tolerancję. Konkretnie chodziło tu o możliwość wyznawania własnej religii połączonej z brakiem możliwości jej propagowania³⁸. Dominację nad miastami pokazywały również meczety, które musiały być zbudowane jako najwyższy budynek w danej miejscowości. Islam skupia się również bardziej niż my obecnie na sprawiedliwości i porządku³⁹, mniej zaś na pojęciu wolności osobistej, które jest podstawą współczesnego postrzegania praw człowieka. Mamy więc tu pewne podobieństwo do rozwiązań chińskich⁴⁰. Kolejną różnicą jest podstawa ideologiczna. Jeśli chodzi o zachodnią koncepcję praw człowieka mamy tu do czynienia z humanizmem. Prawo islamskie jest zaś zdania, że celem umożliwiania ludziom poszczególnych działań jest wprowadzenie porządku Bożego na ziemi⁴¹. W samym imperium osmańskim wartym wspomnienia jest system miletów. Były to swego rodzaju wspólnoty religijne, których obecność ograniczała w pewien sposób wpływ sułtana na władzę, dając jednocześnie dodatkowe możliwości i prawa przedstawicielom poszczególnych religii w państwie⁴².

Stany Zjednoczone

Ostatecznie do omówienia pozostają jeszcze Stany Zjednoczone. Tu podobnie jak w innych przypadkach należy wybrać jakąś orientacyjną datę. Niechaj więc tutaj początkiem będzie 1775 rok, kiedy to Anthony Benezet powołuje organizację, której celem jest zniesienie niewolnictwa⁴³. Rok później ogłoszona zostaje Deklaracja Niepodległości, w której bezpośrednio figuruje zapis, że „wszyscy ludzie są stworzeni równymi”. Ponadto mówi ona, że Stwórca wyposażył wszystkich ludzi w prawo do „Życia, Wolności i pogoni za szczęściem”⁴⁴. W Stanach Zjednoczonych powstaje ustrój demokratyczny, jednak na początku

³⁸ Berdal Aral, The Idea of Human Rights as Perceived in the Ottoman Empire [w:] “Human Rights Quarterly” Vol. 26, No. 2 (May, 2004), s. 459.

³⁹ Tamże, s. 466.

⁴⁰ Podobieństwo nie oznacza jednak inspirowania się.

⁴¹ Berdal Aral, The Idea of Human Rights as Perceived in the Ottoman Empire [w:] “Human Rights Quarterly” Vol. 26, No. 2 (May, 2004), ss. 458-459.

⁴² Tamże, ss. 464-465.

⁴³ Founding of Pennsylvania Abolition Society, Africans in America, <https://www.pbs.org/wgbh/aia/part3/3p249.html>.

⁴⁴ Declaration of Independence: A Transcription, National Archives, <https://www.archives.gov/founding-docs/declaration-transcript>, „We hold these truths to be self-evident, that all men are created equal, that they are endowed by their Creator with certain unalienable Rights, that among these are Life, Liberty and the pursuit of Happiness.”.

istnienia państwa czynne prawo wyborcze ma zaledwie 6% populacji⁴⁵. Sama Deklaracja Niepodległości, pomimo posługiwania się zwrotami „naród” czy obywatele”, nie wliczała w poczet tychże kategorii niewolników, czyli ludności czarnoskórej. Pomimo więc odwołania się do idei prawa naturalnego, prawodawca nie uznał, że każdy człowiek jest równy⁴⁶. Konflikt o niewolnictwo doprowadza do Wojny Secesyjnej, po której to zakazuje się stanom zawężania definicji prawnej „osoby”, znosząc w ten sposób niewolnictwo⁴⁷. Rok 1920 to w Stanach Zjednoczonych równouprawnienie kobiet⁴⁸.

III Definicja pojęć

Celem umożliwienia dogłębnej analizy tematu i współczesnego rozumienia praw człowieka przez różne grupy ludzi konieczne jest ustalenie znaczenia używanych w tekście pojęć oraz zdefiniowanie, jak są one rozumiane w innych kontekstach. Pozwoli to uniknąć nieporozumień ze strony zarówno zwolenników zaprezentowanej tu postawy, jak i osób kwestionujących ją. Idąc dalej, wprowadzi to większą precyzję do wszelkiego rodzaju dyskusji w temacie. Przechodząc więc do sedna:

Konserwatyzm

Konserwatyzm w tekście będzie rozumiany pod swoją szeroką definicją. Oznacza to wszelkie nurty sprowadzające się do cofnięcia zmian, zachowania zastanego ładu bądź zahamowania zachodzących przemian, co wynika z samej genezy nazwy (łac. *conservare* – zachowywać)⁴⁹. Dyskutować można oczywiście co do różnych nurtów konserwatyzmu. Definicja jest wykorzystywana głównie w warstwie światopoglądowej, ponieważ to na tym koncentruje się niniejszy tekst. Oznacza to, że z punktu widzenia zachodniego świata większość Kościołów jest zazwyczaj sojusznikiem wyżej wspomnianego nurtu. Metodą rozwoju ludzkości w którą wierzy konserwatyzm jest ewolucja. Jest to we współczesnych czasach doktryna kojarząca się z prawicą.

⁴⁵ Expansion of Rights and Liberties ~ The Right of Suffrage, https://web.archive.org/web/20160706144856/http://www.archives.gov/exhibits/charters/charters_of_freedom_13.html

⁴⁶ Marcin Tomczak, Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki i Karta Praw a kwestia niewolników do wprowadzenia trzynastej poprawki. Rozważania historyczno-prawne na przykładzie „Black list” abolicyjnego czasopisma „The Genius of Universal Emancipation”, [w:] *Konstytucja USA. Ze studiów nad amerykańskim systemem politycznym*, Poznań-Łódź 2018, ss. 59-60.

⁴⁷ Tamże, s. 62.

⁴⁸ Igor Hacia, Ewolucja Amerykańskiego Prawa Wyborczego [w:] „Studia Wyborcze”, t. 12, 2011, ss. 67-68.

⁴⁹ Joanna Marszałek-Kawa, Danuta Plecka, *Leksykon wiedzy politologicznej*, Toruń 2018, ss. 147-148.

Liberalizm

Większe problemy nastają niewątpliwie przy próbie zdefiniowania liberalizmu. Powszechnie wiadomą rzeczą jest, że nazwa tego nurtu wywodzi się z łacińskich pojęć oznaczających wolność, takich jak *liberalis* – wolnościowy czy *liber* – wolny. Ominięta zostanie tu oczywiście ta część definicji, która odnosi się do liberalnego spojrzenia na gospodarkę. Nurt ten za wartość nadrzędną stawia szeroko rozumianą wolność jednostki. Należy przez to rozumieć, iż sprzeciwia się on interwencji państwa w życie prywatne obywateli. Wartościami ważnymi dla liberalizmu są także tolerancja oraz pluralizm. Należy także wskazać na rozróżnienie pomiędzy definiowaniem liberalizmu w Europie oraz w Ameryce. Na Starym Kontynencie bowiem nie jest to słowo nierozzerwalnie związane z pewnymi progresywnymi postulatami, takimi jak aborcja czy eutanazja – choć często z nimi identyfikowane. Zupełnie odwrotnie sprawa wygląda w Ameryce. Tamtejsi liberałowie oddalili się nieco od swojego europejskiego pierwowzoru, czego przejawem jest bardziej socjalne podejście do gospodarki niż w przypadku konserwatystów. Z powodu utraty tegoż punktu wyróżniającego, pozostaje im (przynajmniej w teorii) wolnościowe podejście do kwestii interwencji państwa w życie osobiste obywateli, a także przywiązanie do ochrony mniejszości - szeroko rozumiane tolerancja i pluralizm⁵⁰. Liberalizm nie ma zdefiniowanego narzędzia działania – nie jest on ani rewolucyjny, ani ewolucyjny. Choć moim zdaniem obecnie bliżej mu do tego pierwszego, a przyczyna za tym stojąca jest prosta – we współczesnym świecie to liberałowie są zwolennikami wszelakich przemian społecznych idących w kierunku oddalania się od zastanego pierwowzoru. Oznacza to, że klasycznym sprzymierzeńcem tej idei będą osoby, które czują się skrzywdzone przez historycznie ukształtowany ład. Jak jednak odnosi się to do koncepcji praw człowieka?

IV Prawa człowieka jako cel, przyczyna czy środek?

Prawa człowieka z samego swojego założenia nie powinny być interpretowane przedmiotowo. Są one wszakże uznanymi wolnościami i prawami, których nigdy nie powinno się naruszać. Praktyka polityczna nie jest jednak taka prosta, nie jest ona osadzona w próżni. W tej sekcji należy przyjrzeć się temu, czy prawa człowieka są dla głównych omawianych przez nas doktryn przyczyną, celem, czy może środkiem do osiągnięcia korzyści?

⁵⁰ Tamże, ss. 240-243.

W zachodnim dyskursie nie istnieje w zasadzie znacząca siła która zaprzeczałaby wprost prawom człowieka. Konserwatyzm i liberalizm różnią się jedynie sposobem postrzegania tychże praw i ich realizacji, a w zależności od konkretnego państwa istnieją także różnice pomiędzy daną ideą – choć bardziej precyzyjnym stwierdzeniem byłoby pomiędzy głównymi partiami przypisującymi sobie konserwatyzm bądź liberalizm. Czy jednak prawa człowieka są przyczyną dla istnienia obecnie jednej z tych doktryn i definiują wszelkie działania podejmowane przez partie identyfikujące się z nią, a także przez pojedyncze jednostki? Krótką odpowiedzią będzie w moim przekonaniu zwykle „nie”. Należy jednak odpowiednio uzasadnić ten pogląd. W tym więc momencie nastąpi analiza poszczególnych praw należących do pierwszej generacji praw człowieka przez pryzmat dwóch omawianych doktryn. Prawo do życia – postulat, z którym nikt obecnie w zasadzie nie dyskutuje. Odrębnie jest jednak rozumiany przez konserwatystów, odmiennie zaś przez liberałów. W Polsce mamy tu do czynienia z sytuacją, w której ci pierwsi proklamują ochronę życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci, z pewnymi wyjątkami umożliwiającymi wprowadzenie kary śmierci. Życie jest tu wartością nadrzędną. Liberałowie natomiast rozumieją życie jako żywot szczęśliwy i udany, przypisując sobie prawo do oceniania kto ich zdaniem szczęśliwym jest lub zostać w przyszłości może. Tak rozumiane życie pozwala im na postulowanie znacznie większej liberalizacji aborcji niż u konserwatystów, kierując się właśnie kryterium przypuszczanej jakości życia, która ma przyjść na świat. W związku z tym zabicie dziecka poczętego jest dozwolone w kilku przypadkach (których ilość zależy już konkretnie od państwa i jednostki postulującej dane rozwiązanie prawne). Te wyjątki od reguły, najczęściej postulowane, to trwałe upośledzenie dziecka lub brak możliwości jego utrzymania, czyli niezadowalająca sytuacja materialna rodziców. Prawo do wyrażania opinii również jest niekwestionowane, zdarzają się jednak pewne wyjątki. Ze strony konserwatywnej w Europie najczęściej poruszany jest problem obrazy uczuć religijnych, natomiast ze strony liberalnej mówi się tu o mowie nienawiści. Pierwszy z tych wyjątków wywodzi się z tradycji, natomiast drugi znów jest subiektywnym określeniem co dokładnie może nawoływać do nienawiści. Pozostałe zaś prawa I generacji nie są obiektem większych sporów pomiędzy wymienionymi doktrynami.

Wnioskując więc z wymienionych powyżej, przykładowych oczywiście tylko sporów, konserwatyzm i liberalizm nie traktują praw człowieka jako przyczyny swojego istnienia. Można zaryzykować za to tezę, iż obie te doktryny traktują prawa człowieka jako swój cel. Niekończące się debaty pomiędzy przedstawicielami obu wskazują, że chcą oni należytego ich wprowadzenia. Kluczem tu jest jednak słowo „należyty”, które wszyscy rozumieją inaczej. Czy

są zaś one środkiem do osiągnięcia celu? Nie zostanie tutaj udzielona jednoznaczna odpowiedź, ponieważ ta zależy z kolei od subiektywnego postrzegania intencji poszczególnych jednostek i doktryn jako całości. Czytelnik więc sam musi wyciągnąć wniosek, któremu tylko powyższe rozważania mają za zadanie pomóc. Co jednak łączy powyższe dywagacje z najnowszą historią Polski?

V Rządy III RP a prawa człowieka

Ogólnie znanym faktem jest, iż III Rzeczpospolita narodziła się w 1989 roku. W okresie PRL wszelkie kwestie regulowane były przez jedną partię z jedną oficjalną linią ideologiczną. Ten stan zmienia się wraz z przemianami ustrojowymi. Jak więc poszczególne rządy naszego państwa odnosiły do kwestii światopoglądowych? Pierwszą radą ministrów była ta kierowana przez Tadeusza Mazowieckiego. Utrzymała się ona w latach 1989 – 1991. Był to okres tzw. sprzątnia po PRL. W związku z tym rząd tego premiera zajmował się głównie kwestiami przebudowy państwa. Stała się wówczas jednak istotna rzecz z punktu widzenia niniejszej pracy. W owym okresie stworzona została preambuła do polskiej konstytucji z 1997 roku. Wstęp ów zawiera bardzo ważne odniesienie do wartości chrześcijańskich, które jednocześnie uznawane jest za znawców tematu za jednoczące, nie zaś dzielące. W preambule znalazło się bezpośrednie odniesienie do Boga, które nie jest pośród współczesnych konstytucji czymś oczywistym.

Następna była rada ministrów Jana Krzysztofa Bieleckiego. Premier ów sprawował swoje stanowisko przez niecały rok, skład rządu pozostawał niemalże niezmienny. Sam Bielecki w swoim *exposé* zapowiedział, że będzie to rząd zajmujący się głównie sprawami gospodarczymi. Jednocześnie został on odebrany przez opinię publiczną jako rząd liberałów, co jednak ma niewielkie odniesienie do tematu niniejszej pracy, mowa tu bowiem o podejściu gospodarczym tejże rady ministrów. Ważnym wydarzeniem jest wystąpienie przez Stolicę Apostolską o podpisanie konkordatu z Rzeczpospolitą w październiku 1991 roku.

Pod koniec tegoż roku powołany zostaje rząd Jana Olszewskiego, który jednak nie znalazł wystarczająco dużo czasu by zająć się tą kwestią. Sprawa ta ciągnęła się przez czas rządów Waldemara Pawlaka i Hanny Suchockiej, której to rząd ostatecznie konkordat podpisał. Rząd Hanny Suchockiej zasłynął także wprowadzeniem tzw. kompromisu aborcyjnego⁵¹. Do tego czasu w Polsce obowiązywało prawo z czasów PRL, które zakładało, że aborcji można

⁵¹ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży., <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19930170078>.

dokonać także z przyczyn socjoekonomicznych. Pod koniec roku 1993 polski Sejm został zdominowany przez lewicę, co stawiało Kościół Katolicki w gorszej sytuacji. Lewica bowiem była bardziej skora do kwestionowania zapisów konkordatu, wietrząc w tym spisek mający nawet według niektórych doprowadzić do powstania nowego totalitaryzmu, tym razem katolickiego. Nie oczywiście bezpośrednio, natomiast istniały wśród tej strony obawy, iż taki proces się rozpocznie. Powołano nawet specjalną komisję, która miała zbadać działania poprzedniego rządu, także w kontekście konkordatu. Po rządzie Waldemara Pawlaka lat 1993-95 następuje powołanie rady ministrów pod przewodnictwem Józefa Oleksego, a następnie gabinetu Włodzimierza Cimoszewicza. W trakcie tychże rządów ustawa aborcyjna została poddana zmianie przez ponowne umożliwienie przerywania ciąży pod pretekstem przyczyn socjoekonomicznych. Stało się to w 1996 roku⁵², potrwało to jednak tylko rok, ponieważ w 1997 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że taki zapis jest niezgodny zarówno z Małą Konstytucją, jak i obecną konstytucją⁵³.

L.p.	Typ ugrupowania	Wyznaczniki	Podmioty
1.	Quasi-wyznaniowe	katolicyzm ideologią polityczną; metapolityczna idea katolickiego państwa narodu polskiego jako chrześcijańskiego mesjasza w Europie; implementacja norm etyki katolickiej do ustawodawstwa państwowego i sfery obyczajowości; model pełnej współpracy państwa i Kościoła z zagwarantowaniem autonomii i niezależności; pełna aprobata katolickiej etyki życia rodzinnego; postulat bezwzględnej penalizacji aborcji	ZChN, ROP, LPR, PiS (od 2005 r.)
2.	Odwołujące się wyłącznie do wartości chrześcijańskich	chrześcijaństwo; dekalog jako fundament w sferze aksjologicznej; model rozdziału Kościoła i państwa z zachowaniem autonomii i niezależności (separacja czysta i przyjazna); pozytywna ocena Kościoła w polskiej historii jako nośnika wartości i krytycyzm wobec jego zaangażowania w sferę polityki; negatywna ocena aborcji, wynikająca z przyjęcia chrześcijańskiego systemu wartości	PC, PChD, PPCHD, PO, PiS (2001—2004)

⁵² Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw, <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19961390646>.

⁵³ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r. K 26/96, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/k-26-96-orzeczenie-trybunalu-konstytucyjnego-520122839>.

3.	Umiarkowane aksjologicznie	odwoływanie się do różnych tradycji ideowych, w tym chrześcijańskiego systemu wartości; pozytywna ocena Kościoła w polskiej historii jako nośnika wartości i krytycyzm wobec jego zaangażowania w sferę polityki; różne modele stosunków wyznaniowych; brak jednolitego stanowiska w sprawie aborcji	UD, UW, KPN, PSL, Samoobrona RP
4.	Laickie	rozmaite tradycje ideowe; brak odwołania do chrześcijaństwa; rozdział Kościoła od państwa (separacja wroga); neutralność światopoglądowa państwa; ograniczenie roli Kościoła do funkcji duszpasterskich; krytyczna ocena politycznego zaangażowania duchowieństwa; prawo jednostki do decydowania o swoich wyborach światopoglądowych (w tym prawo do aborcji)	SdRP, SLD, UP, KLD,
5.	Niepodejmujące kwestii wyznaniowych	w apelach programowych brak jest nawiązania do spraw wyznaniowych, w tym modelu relacji państwo — Kościół; odniesienia się do spraw światopoglądowych, w tym prawa kobiet do aborcji; stanowisko wobec homoseksualizmu	PPPP

Tabela nr 1 - Typologia polskich partii i ugrupowań parlamentarnych (1990—2011) według kryterium stosunku do Kościoła i jego postulatów w oparciu o analizę założeń programowych. Źródło: Krzysztof Kowalczyk, Stanowiska polskich partii politycznych wobec religii i Kościoła Propozycja typologii [w:] *Studia Politicae Universitatis Silesiensis* 2015, T. 15, s. 32.

W tymże również roku władzę przejmuje koalicja AWS-UW i powstaje rząd pod przewodnictwem Jerzego Buzka. Zasłynął on do tej pory znanymi czterema reformami, wszystkie jednak z nich miały niewiele do czynienia ze sporami na osi światopoglądowej konserwatyzm-liberalizm. Do władzy następnie dochodzi SLD (2001-2005), jednak to rządy lat 2005-2007 będą nas w kontekście tej pracy interesować. Wówczas to rada ministrów składała się z członków PiS, a także przez większość czasu Samoobrony RP i LPR. W roku 2006 część posłów nie tylko tych partii, ale też opozycyjnego PSL złożyła projekt wpisania do Konstytucji RP gwarancji życia ludzkiego od poczęcia. Ostateczne głosowanie nad nim odbyło się w 2007 roku, kiedy to brakło 27 głosów by taka poprawka została wpisana do konstytucji. W formie ciekawostki należy napisać o *exposé* urzędującego w latach 2005–2006 premiera Marcinkiewicza. Powiedział on tam, że Polska nie potrzebuje tylko naprawy jako źle funkcjonujący mechanizm, ale także naprawy moralnej. Rzekł on także, iż docenia szczególną rolę Kościoła Katolickiego w funkcjonowaniu państwa i narodu, który miał wesprzeć jego rząd w naprawie życia publicznego w Polsce⁵⁴. Od roku 2007 do roku 2015 mamy do czynienia z rządami koalicji PO-PSL. Mamy tu połączenie poglądów zarówno liberalnych jak i konserwatywnych. W kwestiach społecznych bowiem koalicja ta opowiadała się za

⁵⁴ Bankier.pl, Expose Kazimierza Marcinkiewicza z 10.11.2005, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Expose-Kazimierza-Marcinkiewicza-z-10-11-2005-7329164.html>.

utrzymaniem kompromisu aborcyjnego, wspierając także zakaz eutanazji oraz opowiadając się przeciwko małżeństwom homoseksualnym. Popierała natomiast zapłodnienie *in vitro* oraz związki partnerskie (w większości, gdy doszło do głosowania obecny wówczas w PO Jarosław Gowin wraz z konserwatywnym skrzydłem partii głosował liberalnym rozwiązaniem w tym zakresie). W roku 2015 władzę przejmuje ponownie Prawo i Sprawiedliwość, ten jednak wątek poruszony zostanie dokładniej w rozdziale poświęconym rozumieniu sporów o prawa człowieka natury ideologicznej i doktrynalnej współcześnie. Sekcja ta nie będzie jednak pełna bez analizy przyczyn posunięć poszczególnych rządów.

Tematem obecnie bardzo głośnym jest sprawa aborcji. Mamy tu w zasadzie trzy główne postawy: Skrajnie liberalną, której reprezentantem był SLD w latach 1993-1997, środkową czy też lekko liberalną, realizowaną przez PO oraz silnie konserwatywną postawę PiSu z lat 2005-2007. Rozumienie praw człowieka jest więc tu znacząco inne. Sojusz Lewicy Demokratycznej stosował tutaj bowiem prymat zakazu tortur oraz wolności jednostki nad prawem do życia. Będąc jednak konsekwentną partia ta powinna była zdaniem moim dopuścić aborcję we wszystkich przypadkach. I być może tak też by się stało gdyby nie wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Postawę pośrednią realizowała w tym przypadku Platforma Obywatelska. Mamy tu próbę wyważenia swojego stanowiska pomiędzy poszczególnymi prawami, a więc ni prawo do życia, ni prawo do wolności i zakaz tortur (w rozumieniu „zmuszania” kobiety do dokończenia ciąży) nie jest z punktu widzenia żadnej z dwóch omawianych doktryn w pełni realizowane. Mamy wreszcie postawę Prawa i Sprawiedliwości z lat 2005-2007, kiedy to podjęto próbę wpisania do Konstytucji RP ochrony życia od poczęcia⁵⁵. Tak sformułowane prawo, jeśli byłoby interpretowane konsekwentnie, zapewniałoby prymat prawa do życia nad pozostałymi prawami określonymi w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Drugą obszerniej wyjaśnioną kwestią niech będzie podejście do roli Kościoła Katolickiego w ideologicznych założeniach poszczególnych partii. Znow na całkowicie przeciwnych biegunach znajdują się SLD (93-97) i PiS (05-07). Tym razem zaś pomiędzy znajdzie się cały wachlarz poglądów. Najbliżej SLD umiejscowiłbym tu PO, zaś najbliżej PiS rządy odpowiedzialne za początkowe negocjacje i podpisanie konkordatu (89/91-93) oraz za jego ratyfikację (koalicja AWS-UW – 1998 rok). Ze strony Sojuszu Lewicy Demokratycznej mamy tu więc postawę wietrzenia pewnego spisku w latach 1993-1997. Mowa tu oczywiście o co skrajniejszych głosach, takie jednak się pojawiały. Ich zasadniczym założeniem było

⁵⁵ Wp.pl, Zapis o ochronie życia od poczęcia w konstytucji?, <https://wiadomosci.wp.pl/zapis-o-ochronie-zycia-od-poczecia-w-konstytucji-6036612327892097a>. Odpowiedzialnym za tę propozycję był Marek Jurek, który wkrótce później odszedł z Prawa i Sprawiedliwości.

zagrożenie nowym totalitaryzmem, opisywane już wcześniej w niniejszym tekście. Całkowicie zaś pewną jest niechęć lewicy do układania się z Kościołem Katolickim, czego chyba najlepszym przykładem jest przedłużająca się ratyfikacja konkordatu, który nie miał szans na wejście w życie za czasów rządów SLD. Platforma Obywatelska RP opowiadała się z kolei za wyraźnym i znaczącym rozdzieleniem Kościoła od państwa⁵⁶. Nie było tu mowy jednak o renegotjacji konkordatu. Nieco bliżej konserwatywnej strony umiejscowiłbym działania rządu podpisującego konkordat (AWS-UW) oraz tych odpowiedzialnych za jego negocjację, a także, co ważne, ludzi odpowiedzialnych za wstęp do konstytucji. Jest tam wyraźne nawiązanie do Boga, konkordat zaś zapewnia w Polsce Kościołowi możliwości takie jak ślub wyznaniowy czy uszanowanie roli rodziny i małżeństwa jako podstawowej komórki społecznej⁵⁷. Jednocześnie zaś zapisane jest w tym dokumencie rozdzielenie władzy świeckiej od władzy kościelnej. Sprawą dyskusyjną jest określenie wychylenia na osi liberalizm-konserwyzm Prawa i Sprawiedliwości lat 2005-2007. Osobiście, mając na uwadze *exposé* premiera Marcinkiewicza oraz szeroko pojętą praktykę działań rządów tego okresu zdecydowałbym się na stwierdzenie, iż był to „silniejszy” konserwyzm niż w przypadku poprzednich rządów⁵⁸. Na koniec tej części ważnym jest także zasygnalizowanie, iż są to tylko dwie przykładowe kwestie, których omówienia tutaj się podjąłem. Pełna analiza musiałaby zwracać uwagę na znacznie więcej czynników nie tylko rządów jako całości, ale też poszczególnych członków władzy danego okresu.

VI Idea praw człowieka wspólnie na podstawie państw wybranych

Niniejszy fragment poświęcony jest kwestii nastawienia społeczeństw wcześniej omawianych państw. Pokazane zostaną możliwe przyczyny takiego, a nie innego oglądu świata oraz przedstawione zostaną podstawowe konflikty światopoglądowe, którymi zajmują się ludzie w danym miejscu na świecie. Rozpocząć należy tutaj od przedstawicieli cywilizacji innych niż zachodnia, mianowicie od Chin oraz od Turcji.

Chiny

⁵⁶ Dziennik.pl, Platforma Obywatelska i kompromis z Kościołem, <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/67365,platforma-obywatelska-i-kompromis-z-kosciolem.html>.

⁵⁷ Co zapewnia także artykuł 18 konstytucji.

⁵⁸ Mowa tu o wcześniejszych rządach stworzonych przez inne partie polityczne, nie zaś Prawo i Sprawiedliwość.

Jeżeli chodzi o ten pierwszy kraj to jest on powszechnie znany na całym świecie z łamania praw człowieka postrzeganych w sposób europejski. Przykładem niech będzie chociażby słynna masakra na Placu Niebiańskiego Spokoju. Nie broniąc tutaj w żaden sposób władz Chińskiej Republiki Ludowej, których to zachowanie jest oczywiście godne potępienia, należy jednak wspomnieć jeszcze raz o chińskiej percepcji praw człowieka. Po zapoznaniu się ze wcześniejszą częścią niniejszej analizy nie będzie jednak zaskoczeniem, że rola człowieka w społeczeństwie jest interpretowana przez Chińczyków zupełnie inaczej niż w Europie. Osoba ma tam zająć konkretne miejsce w społeczeństwie i służyć jemu całemu, jednocześnie nie protestując przeciwko takiej, a nie innej budowie społeczeństwa. Dobrym przykładem tego jest oczywiście podpisana przez CHRL Deklaracja z Bangkoku z 1993 roku, w której to oskarża się prawo promowane przez zachodnią Europę o próbę zniszczenia fundamentów cywilizacyjnych i organizacyjnych państw dalekowschodnich⁵⁹. Mamy więc tutaj do czynienia z bardzo otwartym zakwestionowaniem idei praw człowieka w wydaniu europejskim. Zdaniem moim nie należy się temu dziwić, ponieważ – jak przedstawione wcześniej – Chińczycy mają zupełnie inne dziedzictwo kulturowe w kontekście roli człowieka w społeczeństwie niż świat zachodni. Jeśli podjąć próbę określenia nastawienia społeczeństwa chińskiego za pomocą zachodniej nomenklatury, bez wahania użyłbym tutaj przymiotnika „konserwatywny”.

Turcja

Kolejnym krajem jest tutaj Turcja. Rozpocznijmy tu od razu konkretnym przykładem, mianowicie aborcją. Islam nie uważa, jakoby życie ludzkie zaczynało się od momentu poczęcia. Mamy tu do czynienia najpierw ze swego rodzaju zapłodnionym jajem, potem zaś ze skrzepem krwi. Twierdzi się w tej kulturze, iż embriion staje się człowiekiem wraz ze 120 dniem od zapłodnienia⁶⁰. W Turcji dominuje jednak hanaficka szkoła islamu sunnickiego, która dopuszcza aborcję z inicjatywy samej matki (nie potrzeba zgody męża) i dodatkowo przy uzasadnionym powodzie⁶¹. Ten przypadek nakazywałby zakwalifikować Turcję według zachodnich kryteriów bardziej po stronie liberalizmu niż konserwatyizmu. Znacznie słabsza jest też pozycja kobiety w tym państwie. Mamy do czynienia tutaj nie z dużymi ograniczeniami ze strony państwa, tylko z naciskiem samego społeczeństwa. Bardziej konserwatywne

⁵⁹ Mateusz Stępień, Deklaracja Bangkocka – azjatycki głos w sprawie praw człowieka [w:] „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska.” Sectio K, Politologia 17/1, ss. 24-26.

⁶⁰ Julian Andrzej Kultys, Aborcja: Problem filozoficzno-religijno-społeczny [w:] „Słupskie Studia Filozoficzne”, nr 5, 2005, s. 95, Agata Jończyk, Aksjologiczne podstawy prawnej ochrony życia dziecka poczętego [w:] „Kościół i Prawo”, 1/2018, s. 16.

⁶¹ Agata Jończyk, Aksjologiczne podstawy prawnej ochrony życia dziecka poczętego [w:] „Kościół i Prawo”, 1/2018, s. 16.

społeczności, szczególnie takie jak kurdyjska czy arabska nie pozwalają nawet kobietom wychodzić z domu bez towarzystwa mężczyzny. Ważną rzeczą dla Turków jest honor – splamić go może przedmałżeński kontakt seksualny kobiety. Cecha ta z kolei przybliżyła społeczeństwo tureckie w stronę szeroko rozumianego zachodniego konserwatyzmu, również zapatrującego się niechętnie na seks przedmałżeński. Czy jednak jest możliwość całkowicie jednoznacznego osadzenia społeczeństwa z innej kultury w ramach wytworzonych przez rodzimych nam, Europejczykom, system wartości? Moim zdaniem nie – podane przeze mnie przykłady pokazują, że turecka moralność (jest to oczywiście duże uogólnienie, gdyż w tej dziedzinie występuje duża indywidualizacja – rozchodzi się tu o system wartości większości Turków, pewne wyśrodkowanie pomiędzy poglądami wszystkich obywateli Turcji) jest swego rodzaju mieszkanką pomiędzy podejściem liberalnym i konserwatywnym. Wiele jest tu wpływu Koranu, natomiast tak samo dużo jest też tureckiej tradycji.

Następnie przejść należy do świata zachodniego. W odróżnieniu od przedstawicieli innych kultur opisanych powyżej, w tym kręgu cywilizacyjnym nikt nie kwestionuje osiągnięć w dziedzinie praw człowieka samych w sobie. Mamy jednak do czynienia z licznymi konfliktami dotyczącymi natury samych praw człowieka, sposobu ich uzasadniania i egzekwowania.

Stany Zjednoczone

Stany Zjednoczone to kraj często uważany za wolny, mogący dla wielu być symbolem tego, jak powinno być zorganizowane społeczeństwo. Wolność tam w niektórych aspektach postrzegana bardzo szeroko. Konieczną wspomnienia jest słynna poprawka do konstytucji tego państwa gwarantująca powszechny dostęp do broni – przez wielu Amerykanów uważana za kluczową przy definiowaniu ich wolności⁶². Istnieje tam jednak rzecz niespotykana, przynajmniej do niedawna, we wszystkich innych opisywanych w niniejszej analizie tekstów różnorodność etniczna i kulturowa. W państwie tym mieszkają ludzie o różnorodnym rodowodzie, wyznający wszelakie religie i będący podlegli niezliczonej mierze różnych systemów moralnych. Jak więc to wszystko pogodzić? Okazuje się, że jest to możliwe – wszakże Stany Zjednoczone do tej pory istnieją.

W państwie tym są tylko dwie większe partie, które w zasadzie tworzą swoisty duopol. Pamiętać należy jednak, iż stronnictwa te zrzeszają znacznie szersze grupy ludzi wyznające o

⁶² Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki z 17 września 1787 r., szósta poprawka.

wiele większą gamę różnorodnych poglądów. Nie zmienia to jednak faktu, że coraz częstszym zjawiskiem w Ameryce jest dziedziczenie poglądów – a także grupowanie się ludzi ze względu na poparcie polityczne, które z kolei wiąże się z wyznawanymi poglądami na życie. Wedle wprowadzonej wcześniej nomenklatury mamy tu wyklarowanych dwóch przedstawicieli obu analizowanych doktryn. Demokraci mają znacznie więcej wspólnego z liberalizmem, Republikanie zaś z konserwatyzmem.

Demokraci w większości są zwolennikami aborcji⁶³. Wierzą oni w tzw. wolność kobiety do stanowienia o swoim ciele. Chcą oni jednak ograniczenia ilości aborcji, poprzez propagowanie wiedzy na temat antykoncepcji. Jeśli chodzi o osoby homoseksualne to partia ta popiera zalegalizowanie małżeństw jedнопłciowych. Mamy tu również do czynienia z poparciem dla kary śmierci – co patrząc przez pryzmat realiów polskich może wydawać się zaskakujące. W przypadku przeciwnej strony spektrum, a więc Partii Republikańskiej można mówić o znacznie większym odwołaniu się do wartości chrześcijańskich. Większość przynależących do tej partii osób sprzeciwia się zarówno aborcji jak i eutanazji, a także legalizacji związków partnerskich⁶⁴. Trudnym może być oszacowanie w którym miejscu spektrum znajduje się obecnie całe społeczeństwo amerykańskie. Idąc więc wcześniejszym zwyczajem – decyzja pozostawiona zostaje czytelnikowi.

Po omówieniu państw z innych kontynentów wrócić należy finalnie do Europy. Przytoczona została wcześniej historia praw człowieka w trzech państwach Starego Świata, stąd też i w tej trójce omówiona zostanie opinia społeczna na ten temat.

Anglia/Wielka Brytania

Początkiem tej części niech będzie więc Wielka Brytania. W przypadku aborcji mamy tam do czynienia z legalnością tego działania tylko przy konkretnych przesłankach. Mowa tu o zagrożeniu życia lub zdrowia kobiety ciężarnej, ryzyko uszczerbku na zdrowiu fizycznym czy psychicznym kobiety oraz innego dziecka już urodzonego, a także przesłankę czysto eugeniczną – mówiącą o poważnym upośledzeniu dziecka. Granicą, do której można usunąć dziecko jest 24 tydzień ciąży⁶⁵. W kwestii homoseksualistów Wielka Brytania to typowy dla Europy zachodniej przypadek. Jeszcze w latach 60. XX wieku w państwie tym za kontakty

⁶³ TVP Info, Demokraci forsują nową ustawę. Aborcja na życzenie w USA?

<https://www.tvp.info/56025393/aborcja-w-usa-demokraci-forsuja-ogromna-zmiane-prawa>.

⁶⁴ Gazeta Wyborcza, Konserwatywna kontrrewolucja w USA nabiera tempa. Co zrobią Demokraci?,

<https://wyborcza.pl/7,75399,27539449,konserwatywna-kontrrewolucja-w-usa-nabiera-tempa-co-zrobia.html>.

⁶⁵ Abortion Act, art. 1 a), <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1967/87/contents>.

homoseksualne obowiązywała kara śmierci, potem zamieniona na karę dożywotniego pozbawienia wolności⁶⁶. Obecnie Wielka Brytania gwarantuje prawnie zakaz dyskryminacji ze względu na orientację seksualną. Nastawienie społeczeństwa wobec małżeństw homoseksualnych według danych z 2003 roku jest jednak różne, zdania są podzielone mniej więcej po połowie. Ciekawostką jest, że najwięcej par homoseksualnych jest w Anglii, z których duża część w samym Londynie⁶⁷. Obecnie legalne są tam konkubiny i związki partnerskie osób jednej płci, przyznające część praw tożsamy dla małżeństwa⁶⁸. Możliwa jest także adopcja dzieci przez takie małżeństwa.

Francja

Kolejnym państwem europejskim, które należy w niniejszej pracy pokrótce omówić jest Francja. Osoby homoseksualne najszybciej uzyskały tam możliwość praktykowania stosunków seksualnych między sobą, bo stało się to w czasie rewolucji francuskiej. Społeczeństwo francuskie jednak nie pogodziło się z taką decyzją, akty takie nadal były powszechnie postrzegane jako niemoralne. Aborcja we Francji jest legalna od 1975 roku, wówczas była dopuszczalna do 10 tygodnia ciąży⁶⁹. Pewne zmiany zostały wprowadzone bardzo niedawno, bo w październiku 2020 roku, kiedy to przesunięto możliwość dokonania aborcji z 12 tygodnia (wprowadzoną w 2001 roku⁷⁰) do 14 tygodnia ciąży⁷¹. Podstawowym argumentem było tu to, że Francuzki po prostu wyjeżdżają do państw sąsiednich przerwać ciążę⁷², nie mamy więc tu do czynienia z żadnym uzasadnieniem ideologicznym, a czysto pragmatycznym.

VII Spór o naturę praw człowieka we współczesnej Polsce

⁶⁶ NaTemat.pl, Nie cierpieli gejów, dziś są u nich nawet adopcje. Tak konserwatyści pokochali LGBT, <https://natemat.pl/267301,wielka-brytania-i-zwiazki-tej-samej-plci-polacy-mogliby-sie-od-nich-uczyc;>

⁶⁷ Polsat News, Wielka Brytania. Rośnie odsetek osób homo- i biseksualnych, [https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-05-27/wielka-brytania-rosnie-odsetek-osob-homo-i-biseksualnych/.](https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-05-27/wielka-brytania-rosnie-odsetek-osob-homo-i-biseksualnych/)

⁶⁸ Związki osób w Europie, Anglia/Walia, [http://www.coupleseurope.eu/pl/united-kingdom/topics/8-Jakie-zasady-okre%C5%9Bla-prawo-w-kwestii-rejestrowanych-i-nierejestrowanych-zwi%C4%85zk%C3%B3w-partnerskich/.](http://www.coupleseurope.eu/pl/united-kingdom/topics/8-Jakie-zasady-okre%C5%9Bla-prawo-w-kwestii-rejestrowanych-i-nierejestrowanych-zwi%C4%85zk%C3%B3w-partnerskich/)

⁶⁹ 40ème anniversaire de la loi sur l'IVG, [https://www2.assemblee-nationale.fr/14/evenements/2015/anniversaire-loi-veil.](https://www2.assemblee-nationale.fr/14/evenements/2015/anniversaire-loi-veil)

⁷⁰ Francuska aborcja na życzenie, [https://www.rp.pl/swiat/art12661671-francuska-aborcja-na-zyczenie.](https://www.rp.pl/swiat/art12661671-francuska-aborcja-na-zyczenie)

⁷¹ Francja: Zgromadzenie Narodowe przedłuża możliwość aborcji do 14 tygodni, [https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1492955,aborcja-legalna-francja-zgromadzenie-narodowe.html.](https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1492955,aborcja-legalna-francja-zgromadzenie-narodowe.html)

⁷² Francja: Parlament wydłuża możliwość aborcji, [https://dorzeczy.pl/swiat/156529/francja-parlament-wydluza-mozliwosc-aborcji.html.](https://dorzeczy.pl/swiat/156529/francja-parlament-wydluza-mozliwosc-aborcji.html)

W przypadku Polski kwestia postrzegania praw człowieka przez poszczególne jednostki jest niewątpliwie bardzo aktualna. Najgłośniejszym przykładem tego z ostatnich dni jest oczywiście spór dotyczący wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku orzekającego niekonstytucyjność eugenicznej przesłanki dokonania aborcji⁷³. Należy więc przy tej okazji przekonać się, co mają do powiedzenia obie strony sporu i jak najrzetelniej przeanalizować racjonalność argumentów oraz wewnętrzną spójność ścieżek uzasadniania prezentowanych przez zwolenników ograniczenia jak i zaostrzenia ochrony życia poczętego. W tej sytuacji nie można też jednak zapomnieć, że dane jednoznacznie wskazują, że największa część społeczeństwa jest za obowiązującym od 1993 roku tzw. kompromisem aborcyjnym bądź za pewną formą liberalizacji obecnego prawa aborcyjnego⁷⁴. Ta strona oczywiście również ma swoje argumenty, które najczęściej są jednak swego rodzaju połączeniem podejścia konserwatywnego i liberalnego.

Nie będzie żadnym zaskoczeniem dla nikogo stwierdzenie, że polscy konserwatyści dążą do dalszego ograniczania możliwości aborcji, natomiast liberałowie (przypominając – w tym tekście rozróżniani jako lewica liberalna) spod znaku głównie Lewicy dążą do większego dopuszczenia aborcji⁷⁵. Dla przejrzystości więc argumenty obu stron będą analizowane parami – na zasadzie postulatów i odpowiedzi drugiej strony. Pozwolę sobie tutaj także na pewien komentarz z wyrażeniem mojego zdania, które oczywiście nie jest w żaden sposób zobowiązujące dla nikogo – jego obecność pozwoli mi natomiast na płynne przechodzenie pomiędzy argumentami.

Jednym z czołowych argumentów wysuwanych przez liberałów jest możliwość o decydowaniu o własnym ciele, dotycząca oczywiście w tym przypadku kobiet będących w stanie błogosławionym. Przypatrując się sprawie z biologicznego punktu widzenia nie można jednak w żadnym wypadku przyznać temu pogładowi racji – 96% naukowców zajmujących się sprawą jest zdania, że moment poczęcia jest chwilą, kiedy można mówić o rozwoju nowego

⁷³ Ordo Iuris, Omówienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r., <https://ordoiuris.pl/ochrona-zycia/omowienie-wyroku-trybunalu-konstytucyjnego-z-dnia-22-pazdziernika-2020-r>.

⁷⁴ Wprost.pl, Sondaż „Wprost”: Ponad połowa Polaków popiera prawo do aborcji do 12. tygodnia ciąży <https://www.wprost.pl/kraj/10539753/sondaz-wprost-aborcja-do-12-tygodnia-ciazy-z-poparciem-polowy-polakow.html>, Sondaż: Jedna trzecia Polaków chce legalnej aborcji do 12 tygodnia, <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art19082841-sondaz-jedna-trzecia-polakow-chce-legalnej-aborcji-do-12-tygodnia>, stwierdzenie o jego nieprzerwanym obowiązywaniu od 1993 roku jest pewnym uproszczeniem.

⁷⁵ Bezprawnik.pl, Konserwatyzm światopoglądowy musi umrzeć, bo stoi na drodze do naszej przyszłości, <https://bezprawnik.pl/konserwatyzm-swiatopogladowy/>. Do źródła należy podchodzić z ostrożnością, prezentuje skrajny punkt widzenia.

organizmu⁷⁶. Liberałowie są jednak przeciwnego zdania. Nie uważają oni płodu za pełnowartościowego człowieka. Mają oczywiście ku temu pewne argumenty, które również i tutaj należy przytoczyć. Zanim to nastąpi, należy jednak przejść do podejścia konserwatystów. Ciężko w warunkach polskich dojść tutaj do kontestowania przytoczonego wyżej porządku rzeczy – zgadzają się oni, że moment poczęcia jest równy rozpoczęciu rozwoju nowego organizmu gatunku homo sapiens⁷⁷. Wnioski wyciągane z tego nie są jednak jednolite. Począwszy od stanowiska mogącego być przedstawionym jako najbardziej konserwatywne, mamy tu, zgodny z nauczaniem Kościoła Katolickiego, zakaz aborcji w ogóle, z wyłączeniem zagrożenia życia matki⁷⁸, choć zdarzają się osoby kontestujące i to. Kierując się dalej w stronę liberalizmu – następują tu osoby dopuszczające aborcję w pewnych określonych ściśle prawem przypadkach – najczęściej mówi się tu o kobietach zgwałconych i wadach letalnych, które według większości lekarzy prowadzą do nieuniknionej śmierci dziecka zaraz po narodzinach. Dalej „na lewo” w spektrum znajdują się konserwatyści podważający i słynny polski „kompromis aborcyjny”, zmierzając do jeszcze większej legalizacji aborcji⁷⁹. Osoby takie często są powiązane z Kościołem Katolickim, bądź w pewien sposób przywiązane do jego wartości. Należy tu oczywiście również zaznaczyć, że nie każdy konserwatysta w Polsce wyznaje katolicyzm.

Kto jednak jest przez obie strony sporu uznawany za człowieka i dlaczego? Konserwatyści w większości stoją tutaj na stanowisku przytoczonym powyżej, iż nowa istota gatunku homo sapiens jest człowiekiem⁸⁰. Liberałowie kontestują ten porządek, będąc w większości zdania, że płód nie zasługuje na miano człowieka z bardzo prostej przyczyny – nie jest on zdolny do samodzielnego życia poza organizmem matki. Czy jednak samowystarczalną jest osoba, która przeszła przez ciężki wypadek i nie jest zdolna do egzystencji bez sztucznego podtrzymywania życia? Tutaj na scenę wchodzi argument strat i korzyści, definiowany przez

⁷⁶ Steven Andrew Jacobs, Biologists' Consensus on 'When Life Begins', University of Chicago - Department of Comparative Human Development, 2018, s. 17.

⁷⁷ Jasna Góra: 29. Pielgrzymka Obrońców Życia, <https://web.archive.org/web/20090807072053/http://polskalokalna.pl/wiadomosci/slaskie/czestochowa/news/jasna-gora-29-pielgrzymka-obroncow-zycia,1278674#skipAdnews>, Wyjątkowy od pierwszego dnia, <https://www.kofc.org/pl/columbia/detail/unique-from-day-one.html>.

⁷⁸ Ks. Robert Skrzypczak: Aborcja a Kościół, <https://teologiapolityczna.pl/ks-robert-skrzypczak-aborcja-a-kosciol>. Kościół katolicki w zasadzie nie dopuszcza aborcji w żadnej sytuacji. Możliwe jest jednak ratowanie życia matki przy jednoczesnym uszkodzeniu dziecka. Są to oczywiście sytuacje ekstremalne, niemniej występują.

⁷⁹ Konserwatyści z PO chcą referendum ws. aborcji, <https://www.rp.pl/polityka/art277171-konserwatysty-z-po-chca-referendum-ws-aborcji>.

⁸⁰ Ks. Czesław S. Bartnik, Człowiek od poczęcia osobą [w:] „Teologia w Polsce” 4,1 (2010).

zbudowane przez człowieka w trakcie życia relacje. Kto jednak ma oceniać wartość tych relacji?

Aborcja jest oczywiście tylko przykładem podejścia społeczeństwa polskiego do kwestii społecznych i do natury praw człowieka. Natomiast, zdaniem moim, w terażniejszości najbardziej dobitnie reprezentuje ona podziały, jakie narodziły pośród Polaków. Pokazuje jednocześnie jak doktryna konserwatywna rozwija się współcześnie.

VIII Zakończenie

Jestem zdania, że powyższa analiza pozwoli na lepsze zrozumienie konserwatywnego, jak i polskiego podejścia do problemów w zakresie definiowania i uzasadniania praw człowieka. Przytacza ona zarówno duże dziedzictwo Polaków jeśli chodzi o tę kwestię, jak i porównuje konserwatywne oraz liberalne rozumienie tych kwestii. Niechaj więc – zgodnie z zamiarem – będzie ona kolejnym głosem w dyskusji, wezwaniem do dialogu, a także przybliżeniem czytelnikowi konserwatywnego podejścia do ochrony praw człowieka.